

Polskim braciom

Poprzez nieszczęśliwe wydarzenia, mające miejsce obecnie w Polsce, ten kraj, który na przestrzeni lat historii tak często stawał się męczennikiem, znowu się pojawia wśród najważniejszych bieżących wiadomości. Wydarzenia, jakie następują tam, nabrały takiej wagi, że nasze dwie klasy drugiego roku liceum, jako przedstawiciele wszystkich naszych towarzyszy szkolnych pragną razem z wieloma innymi potępić niedopuszczalną sytuację, jaka została stworzona dla większości Polaków; naturalnie nasza sympatia, młodych ludzi z Zachodu, Francuzów należy się temu bliskiemu nam krajowi, z którym głębokie więzi kulturowe i gospodarcze przekraczają przejściowe ograniczenia polityczne. W te święta końca roku pragniemy zachować wrażliwość na cierpienia tych kobiet i tych mężczyzn, którzy zawsze walczyli o poszanowanie istoty ludzkiej, jeszcze nawet zanim najświetniejszy z synów Polski został najbardziej autorytatywnym rzecznikiem w walce o obronę praw człowieka.

Jesteśmy świadomi, że reprezentujemy małą część tego łańcucha, który od czasu starożytnej Grecji, z jej hojną Antygoną dąży do ideału sprawiedliwości i tolerancji, który to jest najlepszym gwarantem godności ludzkiej i najlepszą ochroną pokoju między narodami.